

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Jacek Widło

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego T. S.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,
przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Zastępcy Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w L.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Wyborca T. S. w dniu 31 maja 2019 r. wniósł bezpośrednio do Sądu Najwyższego pismo zatytułowane „Protest wyborczy”, zawierające informacje i uwagi autora protestu z obserwacji społecznej wyborów do Parlamentu Europejskiego odbytych w dniu 26 maja 2019 r. w okręgu wyborczym nr [...], gmina G., obwód do głosowania nr [...] w P..

Wspomniane wyżej informacje i uwagi dotyczą: niewłaściwego przygotowania lokalu wyborczego i terenu wokół niego, polegającego na braku flagi Unii Europejskiej w lokalu, a także przed nim oraz niedostosowaniu lokalu do

potrzeb osób niepełnosprawnych; składu obwodowej komisji wyborczej (udział w niej przedstawicieli komitetów wyborczych, które nie zarejestrowały list kandydatów w wyborach); wyborców zgłaszających się po karty do głosowania bez dokumentów ze zdjęciem pozwalających stwierdzić ich tożsamość przez członków obwodowej komisji wyborczej; oraz liczenia głosów (sugestii możliwości dorzucenia do urny ok. 25 kart do głosowania, przy czym ustalenia autora protestu oparte są na jego statystykach, które nie zgadzały się z ustaleniami komisji). Wnoszący protest nie przedstawił żadnych dowodów i wniosków w tym zakresie na poparcie zgłoszonych twierdzeń (poza zdjęciami lokalu wyborczego), jak również nie sformułował wniosku o stwierdzenie nieważności wyborów, wyborów w okręgu lub wyboru posła do Parlamentu Europejskiego.

Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi na protest datowanej na dzień 7 czerwca 2019 r. wniosła o pozostawienie go bez dalszego biegu. Analogiczne stanowisko w odniesieniu do pisma T. S. zajął również Prokurator Generalny w odpowiedzi na protest datowanej na dzień 7 czerwca 2019 r. Ze stanowiska przedstawionego przez Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w L. również nie wynika, aby uwagi i spostrzeżenia zawarte w piśmie T. S. były zasadne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wobec niespełnienia warunków określonych w art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego należało pozostawić bez dalszego biegu.

W myśl art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania oraz warunki ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 684; dalej k.wyb.).

Ogólne unormowania dotyczące protestów wyborczych sformułowane zostały w Rozdziale 10 Kodeksu wyborczego. Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb.

przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Stosownie do § 2 przytoczonego przepisu, protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Ponadto zgodnie z § 3 art. 82 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Szczególne przepisy określające zasady wnoszenia protestów przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej i tryb ich rozpatrywania zawarto w art. 336 k.wyb. zgodnie, z którym do protestów wyborczych i postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego stosuje się odpowiednio przepisy art. 241-246 tejże ustawy. Stosownie do art. 241 § 1 zd. 1. k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei jak stanowi § 3 przytoczonego przepisu, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W myśl powyższych przepisów, skonstatować należy, iż przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie

wyników samych wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r., III SW 15/11, niepubl.). Tym samym, obowiązkiem wnoszącego protest wyborczy zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w tymże kodeksie, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mających wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawić lub wskazać dowody uzasadniające te zarzuty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III SW 8/14, LEX nr 1486986).

Zgodnie z art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb. Wynikająca z przytoczonego przepisu sankcja w postaci pozostawienia protestu bez dalszego biegu dotyczy m.in. sytuacji, gdy protest nie spełnia wymagań formalnych stanowiących konstrukcyjne elementy protestu, określonych w art. 241 § 3 k.wyb., to jest, gdy protestujący nie sformułuje zarzutów oraz nie przedstawi lub nie wskaże dowodów, na których opiera swoje zarzuty.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Najwyższy oceniając pismo wniesione przez T. S. w pierwszej kolejności stwierdził, że autor protestu w swoim piśmie nie wnosi o stwierdzenie przez Sąd Najwyższy nieważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, wyborów w okręgu wyborczym, czy też wyboru posła do Parlamentu Europejskiego. Powyższe stanowi zatem samoistną i wystarczającą przesłankę do pozostawienia „protestu” skarżącego bez dalszego biegu z uwagi na to, iż nie spełnia on wymogów określonych w art. 241 § 3 k.wyb.

Ponadto Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że pomimo opatrzenia korespondencji T. S. tytułem „Protest wyborczy”, nie jest ona co do istoty protestem wyborczym, biorąc pod uwagę treść pisma, a także samo wskazanie przez jego autora, iż przedstawia on jedynie informacje i uwagi z obserwacji społecznej wyborów do Parlamentu Europejskiego odbytych w dniu 26 maja 2019 r. w okręgu wyborczym nr [...], gmina G., obwód do głosowania nr [...] w P.. Kolejnym argumentem za postawioną na wstępie akapitu tezą jest okoliczność, iż sposób przedstawienia informacji i uwag przez autora pisma, wyklucza możliwość

potraktowania ich jako konkretne zarzuty, bowiem sporządzający nie odnosi ich do konkretnych naruszeń Kodeksu wyborczego, czy też Kodeksu karnego tj. nie formułuje konkretnych zarzutów wskazujących na dopuszczenie się przez konkretną osobę (lub osoby) konkretnego przestępstwa (lub konkretnych przestępstw) określonych w Kodeksie karnym, ani nie wskazuje na naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, a także nie określa wpływu tych przestępstw bądź innych deliktów wyborczych na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Oczywiście autor podnosi możliwość dorzucenia do urny ok. 25 kart do głosowania, przy czym ustalenia T. S. oparte są na jego przypuszczeniu i na prowadzonych przez niego statystykach, które nie zgadzały się z ustaleniami komisji, nie mówiąc już o tym, że skarżący nie przedstawia, ani nie wskazuje dowodów na poparcie zgłoszonych informacji i uwag z obserwacji.

Powyższa sytuacja implikuje stwierdzenie, że skarżący nie przedstawił w swoim proteście zarzutów oraz dowodów (poza zdjęciami lokalu wyborczego, w zasadzie niemającymi znaczenia dla sprawy, bowiem tak naprawdę nie wiadomo na jaką okoliczność i w jakim celu zostały one dołączone, czy miały wykazać stan budynku, czy brak przystosowania go do potrzeb osób niepełnosprawnych, czy brak flagi UE, chociaż i te okoliczności należałoby uznać w przypadku merytorycznego rozpoznawania protestu za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dzielając przedstawione w tym zakresie stanowisko Zastępcy PKW oraz Prokuratora Generalnego), o których mowa w art. 241 § 3 k.wyb. i także z tych przyczyn protest T. S. winien być pozostawiony bez dalszego biegu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że protest T. S. nie odpowiada warunkom określonym w art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, w związku z czym, z mocy art. 336 k.wyb. w zw. z art. 243 § 1 tej ustawy, należało pozostawić go bez dalszego biegu.